

Przybywa Lecce i wraca Francesco Totti. Po przerwie w rozgrywkach, Roma ponawia sezon od jednego ze szczęśliwych zespołów dla kapitana Giallorossich. Przeciwno Lecce, "numer 10" zagrał 14 razy, nigdy nie przegrywając i strzelając 10 ze swoich 207 bramek w Serie A. Totti poszukuje bramki od 22 maja lub jak kto woli od 182 dni. To dużo.

Jeśli analizować "zespoły talizmany" kapitana Giallorossich, Lecce znajduje się poza podium. Parma (15 bramek), Cagliari (13) i Udinese (12) są ulubionymi ofiarami Tottiego. Jeśli jednak analizować procentowo bramki strzelone przez Tottiego każdej ze wspomnianych drużyn okazuje się, że Lecce jest drugie zaraz za Palermo, które wyróżnia się 0,72 gola na mecz straconego z ręki Il Capitano. Lecce zatrzymało się na 0,71.

Dla Tottiego to doskonała okazja, aby powrócić do tego, co zostało przerwane w maju, na zakończenie sezonu i wciąż gonić duet Altafini-Meazza, którzy mają przewagę tylko 9 trafień w specjalnej klasyfikacji strzelców wszech czasów najwyższej kategorii ligowej. Cel nie jest niemożliwy dla tego, który od 2000 roku do dziś jest najlepszym strzelcem Serie A z aktualnie grających.

Totti vs Lecce

1997-1998: Roma-Lecce 3-1 (1 gol)

1999-2000: Roma-Lecce 3-2 (1 gol)

2000-2001: Lecce-Roma 0-4 (1 gol)

2001-2002: Roma-Lecce 5-1 (2 gole)

2003-2004: Roma-Lecce 3-1 (1 gol)

2003-2004: Lecce-Roma 0-3 (1 gol)

2008-2009: Lecce-Roma 0-3 (1 gol)

2008-2009: Roma-Lecce 3-2 (2 gole)

Autor: abruzzo